

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. ♦♦ BIAŁYSTOK ♦♦ Administracja: Legjonowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

Minister Zaleski na „Złotej strzale” przyjechał z Londynu do Paryża

LONDYN, 30.5. Minister Zaleski w towarzystwie małżonki opuścił Londyn po 10-dniowym pobycie w Anglii i odleciał na samolocie „Złota strzala” do Paryża, gdzie zabawi 2 dni w drodze powrotnej do Warszawy. (PAT).

Zabytków architektury w Polsce



Czerwinski: Opactwo kanoników regularnych laterańskich z 1147 r.



Gostyniński klasztor Piłpinów.

Niemieckie przygotowania do najścia na pogranicze Polski

Zeznania świadków zamordowania podk. Liśkiewicza przez strażników pruskich



Dokonane przez naszego specjalnego wysłannika zdjęcia w Opatowie przedstawiają: (na lewo) nadgraniczny posterunek Policji Państwowej w Opatowie, w środku: podoficerowie Straży pogranicznej, uczestnicy patrolu napadniętego podstępnie przez Niemców. Stoją od lewej: przodownik Fr. Kochanowski, a dalej starsi strażnicy: St. Mania, J. Tórz, Wł. Chmara i J. Kolasa, na prawo: posterunek Straży granicznej przy przeprawie na Wiśle. W głębi widoczna budka niemieckiej straży granicznej, w której zabito podkomisarza Liśkiewicza.

OPALENIE 30.5. — Tel. wł. — Wczoraj władze niemieckie wydały władzom polskim pod Opatowem

złotki zamordowanego podkomisarza straży granicznej Liśkiewicza.

Eksportacja złotek do Polski zajmował się konsul polski w Kwidzynie p. Władysław Mierzyński.

Pogrzeb odbędzie się dziś (piątek) w Teżewie. Po dokonaniu w Kwidzynie przez mieszaną komisję polsko-niemiecką sekcji zwłok, z ciała s. p. Liśkiewicza wyjęto część kręgosłupa, w którym utkwiła kula rewolwerowa.

OPALENIE 30.5. — Tel. wł. — Specjalny korespondent naszego pisma udał się dziś rano do leżącej po stronie niemieckiej wsi rybackiej Korzeniewa.

Mieszkańcy tej wsi, dzierżawiący wody polskie, opowiadają, że oddział niemiecki sprowadzony był nad granicę na sześć godzin przed dokonaniem napadu na straż graniczną polską, t. zn. w sobotę około godz. 5-ej po poł.

Rybacki sądził, że mają się odbyć nad granicą jakieś

ćwiczenia straży, oddział bowiem w sile około 30 ludzi leżał na ziemi podwójnym szeregiem tyralierskim, przyczem skrzydła szeregu

dotykały granicy polskiej. Oddziałek leżał w ten sposób nieruchomo przez kilka godzin, a po pierwszych strzałach wdarł się na terytorium polskie.

OPALENIE 30.5. — Tel. wł. — Komisja mieszana powołana dla zbadania sprawy napadu na

pograniczu polsko-niemieckim pragnąc zorientować się dokładnie w szczegółach sobotniego zajścia, wezwiała na czas wizji lokalnej na miejsce wypadków pięciu strażników polskich, którzy towarzyszyli s. p. podkomisarzowi Liśkiewiczowi i kom. Biedrzyńskiemu: st. przodownika Kochanowskiemu i st. strażników Mania, Tórz, Chmara i Kolasa.

Strażnicy polscy wytyczyli dokładnie linię tyralier niemieckiej. Ze strony niemieckiej zeznawał oficer dowodzący oddziałem napastników.

Ponadto wysłuchano opinii ekspertów o wymianie strażów z punktu widzenia technicznego.

OPALENIE 29. 5. — Tel. wł. — Komisja mieszana natrafiła na ślad prawobójcy



Po lewej stronie słupy pozostałe po przeniesionym do Torunia moście. Po prawej szosa wiodąca do przeprawy. W głębi po drugiej stronie Wisły widoczne kontury Kwidzyna, zwanego przez Niemców „Marlegwerder”.

niemieckiej. Nazwisko prowokatora trzymane jest w tajemnicy. Wezwani na świadków funkcjonariusze niemieccy Knap i Stulich odmówili zeznań.

Wobec tego komisja postanowiła zwrócić się do obu rządów o zwolnienie funkcjonariuszów straży granicznych z tajemnicy służbowej.

Strona niemiecka odmówiła za danią sprowadzenia przed komisję więzionego komisarza Biedrzyńskiego, oświadczając, iż został on już oddany do dyspozycji władz prokuratorskich.

Następne posiedzenie komisji wyznaczono na dziś o godz. 12 w Kwidzynie.

GNIEW, 30. 5. Polsko-niemiecka mieszana komisja prowadziła dziś w dalszym ciągu śledztwo w sprawie zbrodniczego napadu niemieckich strażników na komisarza polskiej straży granicznej pod Opatowem.

Wspólny komunikat urzędowy ma być wydany po zakończeniu dochodzenia, w sobotę.

Możliwe jest również, że każda ze stron wyda komunikat jednostronny.

ZŁY OMEN DLA PAKTU W LOCARNO

Zaginione złote pióro spalono przypadkowo

AMSTERDAM 30.5. Zaginione w czasie wystawy pokoju w Hadze złote pióro, którym uczestnicy konferencji locarńskiej podpisywali pakt pokojowy, zostało prawdopodobnie spalone razem z papierami, w które opakowane były eksponaty wystawowe. PAT

Zabytki architektoniczne w Polsce



Włocławek: t. zw. „Trzy kamienice” przy ul. Królewieckiej. W jednym z nich mieściła się dawna kasa loteryjna.

Ciechocinek w krasie wiosny



Motyw z parku zdrojowego.

Sądu na prezydenta Hindenburga domagają się faszysty niemieccy

BERLIN 30.5. — Tel. wł. — Komendant szkoły wojennej w Dreźnie, gen. Litzman, który zwolniony niedawno z Reichswehry wstąpił do narodowych socjalistów, otworzył kampanię wyborczą do sejmiku saskiego wielką mową, w której otwarcie żąda zgładzenia Hindenburga.

Litzman, porównując Hindenburga z Blücherem, twierdził, że Blücher nigdyby nie podpisał planu Younga.

— Hindenburg jednak podpisuje wszystko — wołał Litzman — niestety brak nam sędziów kapturowych, którzyby go uczynili na przyszłość nieszkodliwym. (M).

DELEGACJA POLSKA W LONDYNIE na kongresie przemysłu budowlanego

LONDYN 30.5. — Tel. wł. — Do Londynu przybyła delegacja budowniczych polskich na kongres przemysłu budowlanego. Delegacji, składającej się z 16 osób, przewodniczą mecenas Chabelski i budowniczy Marjona.

Uwolnienia Gandhiego i zamiany Indyi na dominium

domagają się hinduskie izby handlowe
Pierwsze jaskółki pokoju — a Indie wciąż krwawią

LONDYN, 30.5. Z powodu wprowadzenia systemu plac miesięcznych wybuchły w Lilloah pod Kalkutą

wielkie rozruchy wśród robotników

kolejowych. Policja oddała kilka salw do tłumu, atakującego kamieniami i odłamkami żelaza. Robotnicy spalili na stacji kilka

naście wagonów.

Liczba ofiar jest nieznana. Na przedmieściu Dakka przy szło do nowych starć z policją. Tłum poturbował śmiertelnie oficera policji angielskiej. Ogółem zginęło w Dakce w ostatnich trzech dniach

172 Hindusów, zastrzelonych przez policję, względnie wojsko.

W Bombaju manifestowało wczoraj 50.000 Hindusów domagając się zwolnienia Gandhiego.

Prezydent izby handlowej w Bombaju konferował z angielskim gubernatorem miasta na temat zbliżenia między rządem indyjskim a Gandhim. Prezydent izby prosił o pozwolenie na widzenie się z Gandhim.

Izby handlowe domagają się, by w konferencji wzięli udział nacjonalistami hinduskimi brał również udział Gandhi, jako twórca ruchu wolnościowego oraz, by rząd hinduski ogłosił, że konferencja ta ma zająć się przygotowaniem konstytucji dla Indyi.

Zdaniem hinduskich izb handlowych spokój w Indiach nastąpi dopiero wówczas, gdy Indie otrzymają statut dominium angielskiego.

W płonącej otchłani Stu górników zwęglonych w pożarze kopalni węgla

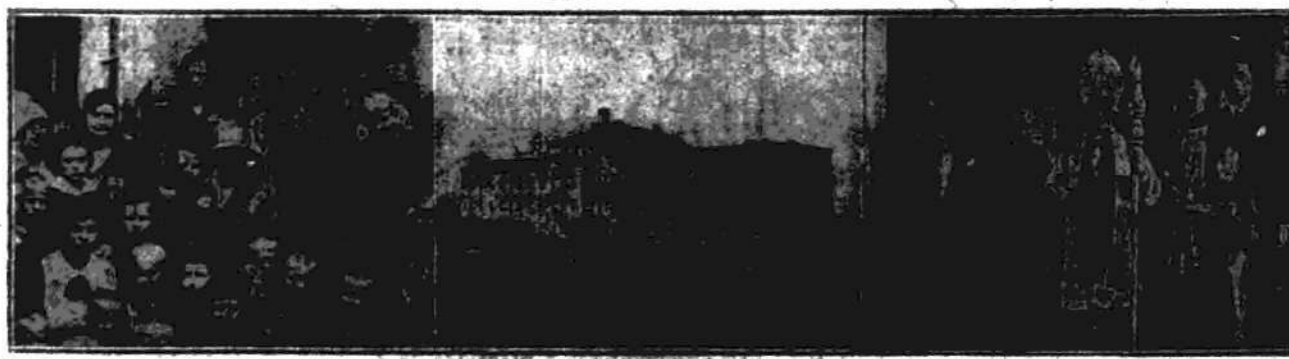
RYGA, 30.5. Z Moskwy donoszą, iż w kopalni węgla „Sila” w zagłębiu donieckim wskutek eksplozji gazów wybuchł pożar.

Pod złomami węgla z zawalonych chodników znalazło śmierć

zgóra stu górników, którzy mając odciecie drogi ucieczki żywcem spłoneli.

Pożaru dotychczas nie ugaszono. Straty olbrzymie.

Poświęcenie gmachu „Naszego Domu” na Bielanych pod Warszawą



w dniu onegdajszym przez ks. biskupa Bandurskiego w obecności pani Marszałkowej Piłsudskiej. Na zdjęciu na lewo pani Marszałkowa wśród wychowanków „Naszego Domu”, w środku widok ogólny instytutu, na prawo chwila poświęcenia z ks. biskupem Bandurskim pośrodku, panią Marszałkową z lewej, zastępczynią Krakowską z min. pracy i opieki społecznej pośrodku i dyr. Kutrowskim z prawej strony.

Prof. Bartel zaprzecza plotkom politycznym — Nic nie wie o nowym ugrupowaniu sejmowym

LWÓW, 30.5. W związku z pogłoskami, które ukazały się ostatnio w prasie warszawskiej na temat utworzenia nowego ugrupowania sejmowego, z którą to sprawą związane jest nazwisko b. premiera prof. Bartla, donosi jeden z dzielników, iż prof. Bartel upoważnił redakcję tego pisma do stwierdzenia, że o żadnej podobnej akcji nie wie i że sam obecnie w żadnej działalności publicznej nie bierze udziału. (PAT).

— W miejscowości Andradas w Brazylji doszło podczas wczoraj w nocy do potyczki między przeciwnikami politycznymi. 18 osób zostało zabitych, 30 odniosło rany.

